

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2014 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Rembiasz

Protokolant: Małgorzata Posłuszna

w obecności Asesora Prokuratury Rejonowej w Bystrzycy Kłodzkiej Pawła Hejemej

po rozpoznaniu dnia 19 sierpnia 2014 roku i 16 września 2014 roku sprawy karnej

P. D.

syna M. i J. z domu B.

urodzonego (...) w B.

oskarżonego o to , że :

I. w okresie od 01 lutego 2014 roku do 19 kwietnia 2014 roku w B. województwa (...) znęcał się psychicznie i fizycznie nad matką J. D. i ojcem M. D., w ten sposób, że wszczynał bezpodstawne awantury w miejscu zamieszkania swoich rodziców, groził pozbawieniem życia, spaleniem domu, wyganiając swoich rodziców z mieszkania, ubliżał słowami wulgarnymi oraz bił, szarpał, dusił trzymając oburącz za szyję J. D., domagał się od niej pieniędzy, nakłaniając do przepisania własności połowy domu, przy czym w nocy z 04 marca 2014 roku na 05 marca 2014 roku w trakcie kolejnej awantury będąc w stanie nietrzeźwości niespodziewanie zaatakował M. D. rzucając w niego kawałkiem drewna, a następnie kilkakrotnie uderzał go szufelką do podkładania węgla, powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci rany ciętej lewego łuku brwiowego, rozcięcia skóry na głowie i siniaka na prawym udzie, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała trwające krócej niż dni siedem, ponadto w dniu 19 kwietnia 2014 roku znajdując się w stanie nietrzeźwości uderzał kijem miotły po twarzy, rękach oraz nogach M. D. oraz domagając się pieniędzy uderzał dłońmi po twarzy J. D. oraz oburącz ją dusił grożąc przy tym pozbawieniem życia powodując u pokrzywdzonej obrażenia w postaci zasinięcia nosa, zadrapań pod nosem, na prawym policzku, na obu barkach oraz na czole, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała trwające krócej niż dni siedem;

tj. o czyn z art. 207 §1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 §2 kk;

II. w lutym 2014 roku w B., województwa (...), w celu wywarcia wpływu na świadków J. D. i M. D., użył wobec nich groźby bezprawnej, w ten sposób, że groził im podpaleniem domu w razie nie wycofania obciążających go zeznań złożonych na Komisariacie Policji w B.,

tj. o czyn z art. 245 kk

III. w nocy z 04 marca 2014 roku na 05 marca 2014 w B. województwa (...), znieważył słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe funkcjonariuszy Policji st. post. M. K. (1) i st. post. B. T. podczas i w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych;

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk

IV. w tym samym miejscu, czasie i okolicznościach jak w pkt III naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Policji st. post. M. K. (1) podczas i w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych w taki sposób, że kopał go nogami zadając ciosy w nogi pokrzywdzonego;

tj. o czyn z art. 222 § 1 kk

V. w tym samym miejscu, czasie i okolicznościach jak w pkt III naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Policji st. post. B. T. podczas i w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych w taki sposób, że kopał go nogami zadając ciosy w nogi pokrzywdzonego;

tj. o czyn z art. 222 § 1 kk

I. oskarżonego P. D. uznaje za winnego popełnienia tego, że w okresie od 1 lutego 2014 roku do 19 kwietnia 2014 roku w B. województwa (...) znęcał się psychicznie i fizycznie nad matką J. D. i ojcem M. D., w ten sposób, że wszczynał bezpodstawne awantury w miejscu zamieszkania swoich rodziców, groził pozbawieniem życia, wyganając swoich rodziców z mieszkania, ubliżał słowami wulgarnymi oraz bił, szarpał, dusił trzymając oburącz za szyję J. D., przy czym w nocy z 04 marca 2014 roku na 05 marca 2014 roku w trakcie kolejnej awantury będąc w stanie nietrzeźwości zaatakował M. D. rzucając w niego kawałkiem drewna, a następnie kilkakrotnie uderzał go szufelką do podkładania węgla, powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci rany ciętej lewego łuku brwiowego, rozcięcia skóry na głowie i siniaka na prawym udzie, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała trwające krócej niż dni siedem, ponadto w dniu 19 kwietnia 2014 roku znajdując się w stanie nietrzeźwości uderzał kijem miotły po twarzy, rękach oraz nogach M. D., uderzał dłońmi po twarzy J. D. powodując u pokrzywdzonej obrażenia w postaci zasinienia nosa, zadrapań pod nosem, na prawym policzku, na obu barkach oraz na czole, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała trwające krócej niż dni siedem to jest czynu stanowiącego występki z art. 207 §1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 §2 kk i za czyn ten na podstawie art. 207§1kk w zw. z art. 11§3 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,-

II. oskarżonego P. D. uniewinnia od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II części wstępnej wyroku, a wydatkami tej części postępowania obciąża Skarb Państwa,-

III. oskarżonego P. D. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 226§1kk i za czyn ten na podstawie art. 226§1kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,-

IV. oskarżonego P. D. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt IV i V części wstępnej wyroku stanowiących występki z art.222§1kk i po przyjęciu, iż czyny te stanowią ciąg przestępstw na podstawie art. 222§1kk w zw. z art.91§1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,-

V. na podstawie art.91§2kk łączy kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego w pkt I, III i IV wyroku i wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,-

VI. na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art.70§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo oskarżonemu zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat,-

VII. na podstawie art. 73§1 kk w okresie próby oddaje oskarżonego pod dozór kuratora,-

VIII. na podstawie art. 72 §1 pkt 5 kk zobowiązuje oskarżonego w okresie próby do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu,-

IX. na podstawie art. 72§1 pkt 7a i 7b kk zobowiązuje oskarżonego w okresie próby do powstrzymywania się od kontaktowania z pokrzywdzonymi J. D. i M. D. oraz nakazuje oskarżonemu opuszczenie lokalu zajmowanego wspólnie z tymi pokrzywdzonymi,-

X. na podstawie art. 63§1kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności, na wypadek jej wykonania okres tymczasowego aresztowania od dnia 19 kwietnia 2014 roku do dnia 16 września 2014 roku,-

XI. zwalnia oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych, a poniesione w sprawie wydatki zalicza na rachunek Skarbu Państwa

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony P. D. od 12 roku życia zamieszkiwał u swojej ciotki H. C., która wraz z mężem stanowiła dla niego rodzinę zastępczą. Rodzice oskarżonego – a zarazem pokrzywdzeni J. i M. D. zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej, a po uzyskaniu pełnoletniości oskarżony nadal zamieszkiwał u H. C..

W sierpniu 2013 roku P. D. wrócił do rodziców zamieszkujących na ul.(...) w B.. Na terenie B. oskarżony poznał dziewczynę, zamierzał wyremontować dom rodziców i zamieszkać tam ze swoją partnerką. W lutym 2014 roku oskarżony rozstał się z dziewczyną i od dnia 1 lutego 2014 roku, podobnie jak jego rodzice zaczął nadużywać alkoholu. Kiedy oskarżony dostrzegał, że jego rodzice są pod wpływem alkoholu, wszczywał awantury, podczas których wyzywał ich słowami wulgarnymi, groził pozbawieniem życia, a także szarpał i bił. Podczas awantur oskarżony miał pretensje do rodziców, że nadużywają alkoholu i pod pretekstem obaw o zdrowie matki, wyzywał ją, szarpał i dusił.

Wieczorem 4 marca 2014 roku w trakcie kolejnej awantury, oskarżony będąc w stanie nietrzeźwości zaatakował M. D. rzucając w niego kawałkiem drewna, a następnie kilkakrotnie uderzał go szufelką do podkładania węgla, powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci rany ciętej lewego łuku brwiowego, rozcięcia skóry na głowie i siniaka na prawym udzie, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na okres krótszy niż dni siedem. Oskarżony uderzył również w twarz matkę J. D..

Z uwagi na agresywne zachowanie P. D., rodzice oskarżonego uciekli z domu, a J. D. poprosiła sąsiadkę S. S. o wezwanie Policji. Na miejsce zdarzenia przybyli, pełniący służbę funkcjonariusze Policji z Komisariatu Policji w B.: starszy posterunkowy B. T. i starszy posterunkowy M. K. (1). Przed domem na funkcjonariuszy czekała J. D., która opisała agresywne zachowanie syna. Był tam również M. D., który miał zakrwawioną i opuchniętą twarz, po zadanych mu przez syna uderzeniach. Po krótkich poszukiwaniach, funkcjonariusze Policji odnaleźli oskarżonego na terenie posesji i nakazali mu udać się z nimi do radiowozu. P. D. nie stosował się do wydawanych mu poleceń, po czym zaczął stawiać czynny opór, machał rękami i nogami, był na tyle agresywny, że funkcjonariusz M. K. (2) użył wobec niego gazu i dopiero wtedy udało się funkcjonariuszom zakuć P. D. w kajdanki.

Kiedy oskarżony był już skuty, zaczął znieważać funkcjonariuszy B. T. i M. K. (1), mówiąc do nich „ k... policyjne, psy jeb...., skur....ch..., pedały i debile”(k.6). W trakcie doprowadzania oskarżonego do radiowozu, P. D. obu funkcjonariuszy kopał po nogach, nadal opierał się, wrywał, krzyczał, że policja go bije.

Dowód: zeznania świadków

H. C., k.227-228

B. T., k.6-7,227

M. K. (1), k.9,226-227

R. O., k.60,245

P. Ś., k.89,246

S. S., k.96,246

Częściowo wyjaśnienia oskarżonego

P. D., k.43-44,48,82-83,93-94,103,132,225-226

protokół badania alkometem, k.2

protokół zatrzymania osoby, k.3

niebieska karta, k.17-21

kwestionariusz szacowani ryzyka, k.22

protokół oględzin ciała M. D., k.26-27

materiał poglądowy, k.28-32

W wyniku uderzeń zadawanych przez syna w nocy z 4 na 5 marca 2014r., pokrzywdzony M. D. doznał obrażeń w postaci rany ciętej lewego łuku brwiowego, rozcięcia skóry na głowie i siniaka na prawym udzie – które to obrażenia naruszyły czynności jego narządów ciała na okres poniżej dni siedmiu. Biegły z zakresu medycyny sądowej określił, iż wyżej wskazane obrażenia mogły powstać w okolicznościach podanych przez pokrzywdzonego, między innymi w wyniku działania narzędzia tępego lub tępo-krawędzistego. Jednocześnie biegły zakwalifikował te obrażenia jako inne niż określone w art. 156§1 k.k., a to naruszające czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres poniżej 7 dni.

Dowód: opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, k.58

W dniu 19 kwietnia 2014 roku, oskarżony P. D. znajdując się w stanie nietrzeźwości, wszczął kolejną awanturę, podczas której uderzał kijem miotły po twarzy, rękach oraz nogach M. D., nadto uderzał dłońmi po twarzy J. D. powodując u pokrzywdzonej obrażenia w postaci zasinienia nosa, zadrapań pod nosem, na prawym policzku, na obu barkach oraz na czole, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na okres krótszy niż dni siedem. Przybyli na miejsce funkcjonariusze Policji, odnaleźli oskarżonego w piwnicy i stamtąd zabrali go na komisariat.

Dowód: zeznania świadków

A. S., k.98a,245

Częściowo wyjaśnienia oskarżonego

P. D., k.43-44,48,82-83,93-94,103,132,225-226

protokół badania alkometem, k.66,68-69

karta informacyjna, k.78

protokół oględzin ciała J. D., k.85-86

materiał poglądowy, k.87-88

opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, k.125

Po przeprowadzeniu badania stanu psychicznego P. D., biegli psychiatrzy stwierdzili, iż oskarżony nie cierpi na chorobę psychiczną w sensie psychozy, ani na niedorozwój umysłowy, stwierdzili jednak u oskarżonego zespół zależności alkoholowej, uzależnienie od substancji psychoaktywnych oraz osobowość nieprawidłową. Biegli uznali również, iż w krytycznym czasie w odniesieniu do zarzucanych mu czynów oskarżony nie miał z przyczyn chorobowych

zniesionej, ani w stopniu znacznym ograniczonej zdolności rozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna, k.137-140

Oskarżony P. D. był dotychczas karany, za przestępstwa przeciwko mieniu, ale także za czyn z art. 226§1 kk, utrzymuje się z prac dorywczych oraz oszczędności. Nie ma nikogo na utrzymaniu,

Dowód: karta karna, k.236

dane osobopoznawcze, k.225

Oskarżony P. D. w postępowaniu przygotowawczym częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, iż między nim a rodzicami dochodziło do awantur, miał on bowiem pretensje o to, że rodzice nadużywają alkoholu, przyznał również, że w dniu 5 marca 2014 roku doszło do kolejnej awantury podczas której pobił się z ojcem M. D. i zadał mu kilka uderzeń, po tej awanturze interweniowali funkcjonariusze Policji, których on nie znieważył, ale nie kopał, a jedynie starał się im wytłumaczyć zaistniałą sytuację. Składając kolejne wyjaśnienia oskarżony przyznał, że zdarzało mu się używać wobec rodziców wulgarnych słów, przyznał również, że takich słów użył wobec interweniujących Policjantów, nie wykluczając, że mógł ich kopać po nogach.

Składając wyjaśnienia przed Sądem oskarżony nie przyznał się do znęcania nad rodzicami, przyznał natomiast, że znieważała funkcjonariuszy, a także potwierdził, że mógł kopać Policjantów z uwagi na zamroczenie gazem. Oskarżony zaprzeczył również, aby żądał od rodziców przepisania mu ich domu, czy też groził rodzicom spalaniem domu, jeśli nie dowolają swych zeznań.

W tak ustalonym stanie faktycznym

Sąd zważył co następuje:

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, że wina oskarżonego, jak i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 207§1 kk w zw. z art. 157§2 kk oraz czynów z art. 222§1 kk i art. 226§1 kk nie budzą wątpliwości, modyfikacji wymaga jednak opis czynu z art.207§1 kk. Z braku dowodów Sąd nie był w stanie uznać za udowodniony fakt, iż oskarżony domagał się do J. D. pieniędzy oraz przepisania mu własności połowy domu. Wobec odmowy zeznań przez pokrzywdzonych, Sąd dysponował znacznie okrojonym materiałem dowodowym i nie mógł dokonać ustaleń okoliczności, których świadkami byli wyłącznie pokrzywdzeni. Z tego powodu Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 245 kk, a polegającego na tym, że w lutym 2014 roku w B. w celu wywarcia wpływu na świadków J. D. i M. D., użył wobec nich groźby bezprawnej, w ten sposób, że groził im podpaleniem domu w razie nie wycofania obciążających go zeznań złożonych na Komisariacie Policji w B.. Żaden ze świadków, ani żaden dokument znajdujący się w aktach sprawy nie potwierdza takiego zachowania oskarżonego, a skoro on sam nie przyznaje się do popełnienia tego czynu, Sąd nie dysponuje żadnym dowodem, który potwierdzałby, że P. D., używał wobec swoich rodziców groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na wycofanie obciążających go zeznań.

Uznając oskarżonego winnym pozostałych czynów, Sąd oparł się na zeznaniach bezpośrednich świadków zdarzeń, dających podstawę do przyjęcia, iż oskarżony dopuścił się popełnienia czynu z art. 207§1 k.k. – funkcjonariuszy Policji uczestniczących w interwencjach A. S., B. T. i M. K. (1) a także zeznaniach najbliższych sąsiadów oskarżonego i pokrzywdzonych P. Ś. i S. S. które potwierdziły, iż w domu pokrzywdzonych dochodziło do awantur, które nasiliły się, kiedy sprowadził się do nich ich syn. Chociaż sąsiedzi wyraźnie dystansowali się od rodziny D., wskazując, że obie strony miały problemy z alkoholem i dochodziło tam często do awantur, potwierdzali, że do takich sytuacji dochodziło, w szczególności, kiedy w domu D. obecny był oskarżony. Cennym świadkiem jest S. S., która opisała okoliczności, w których J. D. prosiła ja o wezwanie pomocy. Zeznania tego świadka potwierdziły, że w nocy z 4 na 5 marca 2014 roku,

oskarżony wszczął awanturę po której pokrzywdzeni zmuszeni byli uciekać z domu, a u J. D. widoczne były obrażenia ciała, które świadek zaobserwowała i opisała to w swych zeznaniach.

Niezwykle istotnym dowodem potwierdzającym, iż P. D. znęcał się nad rodzicami jest kwestionariusz procedury „niebieskiej karty” w połączeniu z zeznaniami funkcjonariusza Policji R. O., który dokonywał kontroli zachowania oskarżonego w ramach wdrożonej procedury „niebieskiej karty”. Z kwestionariusza „niebieskiej karty” założonej 21 lutego 2014 wynika, że oskarżony stosował wobec obojga rodziców przemoc w postaci kopania, policzkowania, a także wypowiadał wyzwiska, groźby karalne, poniżał oraz ciągle niepokoił. Nadto odnotowano, iż P. D. uszkadzał mienie, groził i znieważał, a podczas interwencji Policji w mieszkaniu pokrzywdzonych funkcjonariusze Policji zauważyli rozbite szyby okienne i drzwiowe. W kwestionariuszy szacowania ryzyka, również odnotowano, że doszło do aktów przemocy ze strony oskarżonego, przy czym przemoc ta się nasilała, a sprawca był pod wpływem alkoholu.

Prowadzący procedurę „niebieskiej karty” funkcjonariusz Policji R. O. w swych zeznaniach potwierdził, że oboje pokrzywdzeni zgłaszali, że syn stosuje wobec nich przemoc, przy czym obiektywnie wskazał, że również pokrzywdzeni nadużywali alkoholu, a w ich domu panował bałagan, mieszkanie było zaniedbane. Składając zeznania przed Sądem R. O. potwierdził, że w trakcie wizyt kontrolnych w ramach procedury niebieskiej karty, rodzice zgłaszali, że oskarżony ich znieważał, poniżał, był agresywny, nadto widział u nich zadrapania, opuchlizny, sińce, co do których pokrzywdzeni wskazywali, że zrobił im to oskarżony.

Dowody związane z wyżej opisaną procedurą Sąd ocenił jako w pełni wiarygodne, bowiem, zarówno dokumenty, jak i zeznania świadka wynikały z bezpośrednich obserwacji, dokonywanych w miejscu zamieszkania pokrzywdzonych, nie wynikały z emocjonalnych relacji rodziców oskarżonego składanych bezpośrednio po awanturach, ale były reakcjami składanymi funkcjonariuszowi Policji podczas niezapowiedzianych wizyt kontrolnych, kiedy to pokrzywdzeni mogli swobodnie i „na chłodno” opisać zachowanie syna wobec nich.

Podkreślić należy, iż pokrzywdzeni odmówili składania zeznań w przedmiotowej sprawie i Sąd nie dysponował ich relacją o zachowaniu oskarżonego, która zapewne pozwoliłaby Sądowi na ustalenie pełnego obrazu zachowania P. D. wobec nich. Dysponując jednak zeznaniami wskazanych wyżej świadków, a także dokumentami w postaci kwestionariusza niebieskiej karty, opiniami biegłych z zakresu medycyny sądowej, oraz protokołami oględzin ciała pokrzywdzonych, wraz z materiałem poglądowym, Sąd nie miał wątpliwości, iż w domu oskarżonego doszło do znęcania nad jego rodzicami.

Jako niezwykle istotne, Sąd ocenił wiarygodne i rzetelne zeznania świadków A. S., B. T. i M. K. (1). Ci funkcjonariusze Policji, uczestniczący w interwencjach w miejscu zamieszkania oskarżonego i pokrzywdzonych, przekazali Sądowi swe spostrzeżenia z zakresu wykonywanych przez siebie obowiązków służbowych. Świadkowie opisali przebieg interwencji w których uczestniczyli, wskazując na takie zachowania oskarżonego jak agresja, ale również stan nietrzeźwości i brak krytycyzmu co do swojego nagannego postępowania. Świadkowie pamiętali i zrelacjonowali to Sądowi, iż pokrzywdzeni opisywali im podczas interwencji agresywne zachowania syna i tak odpowiednio B. T., zeznał, że J. D. podczas interwencji w nocy z 4 na 5 marca 2014r. opisała jak syn wszczął awanturę podczas której uderzył ją w twarz, zaś ojca bił deską po głowie. Funkcjonariusz podał również, iż widział obrażenia ciała M. D., który był zakrwawiony i potrzebował pomocy medycznej.

Drugi z interweniujących funkcjonariuszy – M. K. (1) wręcz identycznie opisał interwencje z dnia 4 marca 2014 roku, przy czym potwierdził nie tylko obrażenia ciała obserwowane u M. D., ale również fakt naruszenia nietykalności i znieważenia obu interweniujących funkcjonariuszy. Przed sądem M. K. (1) potwierdził, że użył wobec P. D. gazu, ponieważ jego zachowanie było na tyle agresywne, że dwaj funkcjonariusze nie mogli go opanować. Świadek ten zgodnie z zeznaniami interweniującego z nim kolegi B. T. potwierdził, że oskarżony wielokrotnie i celowo, kopał ich po nogach, a do tego wyzywał, używał wulgarnych słów, a nawet po użyciu gazu nadal kopał, wrywał się i wyzywał ich słowami wulgarnymi.

Interweniująca w dniu 19 kwietnia 2014 roku funkcjonariusz A. S., potwierdziła w swych zeznaniach, że podczas interwencji J. D. zgłaszała, że syn uderzał ją po twarzy, barkach, a pokrzywdzonego M. D. bił kijem od miotły.

Jednocześnie A. S. obiektywnie przyznała, że pokrzywdzeni byli również mocno nietrzeźwi i mimo widocznych obrażeń ciała nie żądali wezwania dla nich pomocy medycznej.

Zeznania funkcjonariuszy Policji A. S., B. T. i M. K. (1) Sąd uznał za wiarygodne w pełni, uznając, iż świadkowie ci składając konsekwentne zeznania w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem, relacjonowali rutynowe interwencje i zdaniem Sądu, brak jakichkolwiek podstaw, aby przyjąć, że mogliby bezpodstawnie obciążać oskarżonego. Przebieg interwencji i sposób zachowania oskarżonego wobec rodziców znajduje odzwierciedlenie nie tylko w zeznaniach wskazanych wyżej świadków, ale również w notatkach dotyczących przemocy w rodzinie, gdzie szczegółowo określono sposób zachowania się oskarżonego wobec pokrzywdzonych.

Wobec treści opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, Sąd nie miał wątpliwości, iż obrażenia ciała jakie spowodował oskarżony u swych rodziców naruszyły czynności narządów ich ciała na okres poniżej dni 7, co pozwala na przyjęcie, iż oskarżony swym zachowaniem wyczerpał również znamiona czynu z art. 157§2 k.k. Dodać należy, iż opinie biegłego odnośnie obrażeń J. i M. D. dokładnie opisują rodzaj obrażeń ciała, a także potwierdzają, iż obrażenia te mogły być spowodowane przez narzędzia opisane w zarzucie, ale również potwierdzają wiarygodność świadków, którzy bezpośrednio po zdarzeniu obrażenia te obserwowali i opisali je w swoich zeznaniach.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego, który ograniczył się do zaprzeczenia wszelkim okolicznościom związanym z jego niewłaściwym zachowaniem wobec rodziców. Oskarżony starając się uwiarygodnić swą linię obrony, wskazywał, iż to pokrzywdzeni prowokowali awantury, nadużywając alkoholu i ignorując jego prośby o zaprzestanie picia. Takie wyjaśnienia pozostają w sprzeczności z relacjami sąsiadów, którzy potwierdzali, że awantury nasiliły się, kiedy do domu D. wprowadził się syn, a także R. O., który kontrolował zachowanie oskarżonego wobec rodziców i uzyskał od nich potwierdzenie wielu aktów przemocy wobec nich.

Mając na uwadze okres, w którym oskarżony nękał swoim zachowaniem rodziców, wyzywał, znieważał, poniżał, szarpał i stosował przemoc fizyczną, a także niepokoił swym zachowaniem, Sąd nie miał wątpliwości, iż takie zachowanie było dla pokrzywdzonych niezwykle dotkliwe i uciążliwe, a eskalacja agresji i negatywnych zachowań oskarżonego doprowadziła do sytuacji, w której po kolejnej awanturze oskarżony został aresztowany, ignorował bowiem nie tylko zwykłe zasady współżycia – jak chociażby szacunek dla rodziców, ale i orzeczony wobec niego zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych.

Świadkiem, który w ocenie Sądu nie zasługuje na pełną wiarygodność jest w przedmiotowej sprawie H. C.. Przede wszystkim podkreślić należy, iż świadek ten mieszka w miejscowości znacznie oddalonej od B. i ja sama przyznała, odwiedzała swojego brata M. D. niezwykle rzadko. Świadek ten starała się przekonać Sąd, iż oskarżony nie jest osobą, która mogłaby się znęcać nad rodzicami, nie posiadając jednocześnie w tym zakresie żadnej wiedzy. Nadto świadek zaprzeczała, aby wiedziała cokolwiek o problemach z nadużywaniem alkoholu przez oskarżonego, podczas gdy oskarżony sam przyznał, iż od pięciu lat, nadużywa alkoholu i uważa, że jest uzależniony. Przekonuje to Sąd, iż świadek H. C. nie jest w stanie w pełni obiektywnie ocenić zachowania oskarżonego, a jej zeznania wynikają z chęci udzielenia mu „rodzicielskiej” pomocy.

Wobec powyższego Sąd uznał, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona ustawowe występku z art. 207§1 k.k. w zw. z art. 157§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i uznał winnym tego, że w okresie od 1 lutego 2014 roku do 19 kwietnia 2014 roku w B. znęcał się psychicznie i fizycznie nad matką J. D. i ojcem M. D., w ten sposób, że wszczynał bezpodstawnie awantury w miejscu zamieszkania swoich rodziców, groził pozbawieniem życia, wyganiając swoich rodziców z mieszkania, ubliżał słowami wulgarnymi oraz bił, szarpał, dusił trzymając oburącz za szyję J. D., przy czym w nocy z 04 marca 2014 roku na 05 marca 2014 roku w trakcie kolejnej awantury będąc w stanie nietrzeźwości zaatakował M. D. rzucając w niego kawałkiem drewna, a następnie kilkukrotnie uderzał go szufelką do podkładania węgla, powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci rany ciężej lewego łuku brwiowego, rozcięcia skóry na głowie i siniaka na prawym udzie, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała trwające krócej niż dni siedem, ponadto w dniu 19 kwietnia 2014 roku znajdując się w stanie nietrzeźwości uderzał kijem miotły po twarzy, rękach oraz nogach M. D., uderzał dłońmi po twarzy J. D. powodując u pokrzywdzonej obrażenia w postaci zasinienia nosa,

zadrapań pod nosem, na prawym policzku, na obu barkach oraz na czole, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała trwające krócej niż dni siedem.

Uznając za wiarygodne w pełni zeznania świadków B. T. i M. K. (1), Sąd nie miał również wątpliwości, iż oskarżony podczas interwencji przeprowadzonej przez nich w nocy z 4 na 5 marca 2014 roku znieważył tychże funkcjonariuszy oraz naruszył ich nietykalność cielesną kopiąc ich po nogach, przy czym dokonał tego w związku i podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych. Przede wszystkim funkcjonariusze zgodnie i jednoznacznie opisali zachowanie oskarżonego wobec nich, ale również sam oskarżony nie zaprzeczał, że znieważał funkcjonariuszy, a i co do kopania ich prezentował różne stanowiska, ostatecznie twierdząc, że mógł funkcjonariuszy kopać, chociaż nie robił tego celowo. W tej jednak kwestii Sąd w całości daje wiarę funkcjonariuszom, którzy zgodnie opisali poziom agresji oskarżonego, który nawet po użyciu wobec niego gazu, szarpał się, wyrywał, obrzucał wyzwiskami i kopał utrudniając doprowadzenie go do radiowozu, doskonale zdając sobie sprawę, że kieruje te wyzwiska oraz kopnięcia do funkcjonariuszy prowadzących właśnie interwencję w ramach swoich obowiązków służbowych. .

Wobec powyższego Sąd uznał, iż P. D. swym zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 226§1 kk i dwóch czynów z art. 222§1 kk

Uznając oskarżonego winnym popełnienia czynu z art.207§1 kk w zw. z art. 157§2 kk w zw z art. 11§2 kk Sąd wymierzył mu na podstawie art. 207§1 k.k. w zw. z art. 11§3 kk karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Przy wymiarze kary, Sąd uwzględnił wysokość społecznej szkodliwości czynu, którą z uwagi na osoby pokrzywdzone uznał jako znaczną. Oskarżony nie wykazał żadnego zrozumienia niewłaściwości swego zachowania, zdaniem Sądu oskarżony nie zdaje sobie zupełnie sprawy z dotkliwości swego zachowania oraz krzywdy jaką wyrządził swoim rodzicom, podkreślając swoje pretensje, co przekonuje Sąd, iż dla oskarżonego istotna jest wyłącznie jego osoba oraz jego potrzeby. Okolicznością zdecydowanie zaostrzającą wymiar kary, jest działanie oskarżonego pod wpływem alkoholu, zupełny brak zrozumienia niewłaściwości postępowania, brak skruchy oraz dopatrywanie się winy w sytuacjach konfliktowych po stronie rodziców. Jako okoliczności dodatkowo zaostrzająca wymiar kary jest dotychczasowa karalność oskarżonego.

Uznając winę oskarżonego w zakresie czynu z art. 226§1kk, Sąd na tej podstawie wymierza mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś za dwa czyny z art.222§1 kk, po przyjęciu, iż czyny te stanowią one ciąg przestępstw, na podstawie art. 222§1kk w zw. z art.91§1 kk Sąd wymierzył P. D. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Rozważając wymiar kary za te czyny, Sąd uznał, iż ich społeczna szkodliwość jest znaczna, godzi bowiem w funkcjonariuszy Policji, którzy starają się nieść pomoc pokrzywdzonym, a spotykają się ze zniewagami i naruszeniem nietykalności. Dodatkowo jako okoliczność obciążającą Sąd uwzględnił fakt karalności oskarżonego za czyn z art. 226§1 kk, co przekonuje Sąd, iż oskarżony oprócz braku poszanowania dla porządku prawnego, wykazuje całkowicie lekceważący stosunek do funkcjonariuszy stojących na straży tegoż porządku publicznego.

Tak wymierzone kary Sąd połączył i na podstawie art.91§2kk wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, uznając, iż tak wymierzona kara łączna będzie odpowiednia, a maksymalny jej okres Sąd skrócił, mając na względzie, iż oskarżony dopuścił się wszystkich tych czynów podczas jednego zdarzenia, związanego jednocześnie ze znęcaniem się nad rodzicami.

Mimo drastyczności zachowani oskarżonego, jak i jego wcześniejszej karalności, Sąd uznał, iż na podstawie art. 69 §1 i 2 kk w zw. z art. 70 §1 pkt 1 k.k. należy dać oskarżonemu szansę zmiany swojego postępowania i zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności ustalając okres próby na trzy lata. Zdaniem Sądu orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, w połączeniu z orzeczonymi obowiązkami oraz dozorem kuratora, będzie wobec P. D. wystarczające dla osiągnięcia celów kary i zapobieżenia jego powrotowi do przestępstwa. Podkreślić należy, iż H. C. zadeklarowała przyjęcie do swojego domu oskarżonego i udzielenie mu wszelkiej pomocy w walce z nałogiem, zatem możliwości kontaktu oskarżonego z pokrzywdzonymi będą znacznie ograniczone, co pozwala przyjąć, że P. D. nie powróci na drogę przestępstwa. Przypuszczać należy, iż między stronami nie będzie dochodziło już do sytuacji konfliktowych, mogących skutkować powtarzaniem się zachowań przestępczych ze strony

oskarżonego, a skoro postępowanie oskarżonego będzie nadzorowane przez kuratora, będzie on starał się zmienić swoje postępowanie. Dodać również należy, iż oskarżony przez okres 5 miesięcy był tymczasowo aresztowany, co – w ocenie Sądu – było dla niego znaczną dolegliwością i odniosło prewencyjny skutek przypisywany bezwzględnej karze pozbawienia wolności, mimo warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Mając na względzie iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów pod wpływem alkoholu, Sąd na podstawie art. 72 §1 pkt 5 kk zobowiązał oskarżonego w okresie próby do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu, a także mając na względzie dobro pokrzywdzonych na podstawie art. 72§1 pkt 7a i 7b kk zobowiązał oskarżonego w okresie próby do powstrzymywania się od kontaktowania z pokrzywdzonymi J. D. i M. D. oraz nakazał oskarżonemu opuszczenie lokalu zajmowanego wspólnie z tymi pokrzywdzonymi.

Na podstawie art. 63§1kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności, na wypadek jej wykonania okres tymczasowego aresztowania od dnia 19 kwietnia 2014 roku do dnia 16 września 2014 roku.

Mając na względzie, iż oskarżony nie ma stałego źródła dochodu, Sąd stosownie do treści art. 624§1 kpk w zw. z art. 17 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. – o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz.U. 1983.Nr 49 poz.233 z późn.zm) zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych oraz od obowiązku uiszczenia opłaty.